Protokół
z sesji Rady Gminy Niwiska odbytej w dniu 26 lutego 2015 roku.

Na stan 15 radnych w sesji uczestniczyło 14 radnych.
Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi załącznik do protokołu.

Proponowany porządek obrad:
1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym
5. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonywania uchwał Rady Gminy.
6. Informacja ARiMR oraz WODR o działaniach w zakresie rolnictwa.
7. Ocena sytuacji w rolnictwie.
8. Ocena gospodarki łowieckiej, w tym przeciwdziałanie szkodom i rekompensaty za szkody wyrządzone przez zwierzynę.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały budżetowej Gminy Niwiska.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XV/95/08 Rady Gminy Niwiska z dnia 10 marca 2008 r. w sprawie przystąpienia Gminy Niwiska do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „LASOVIA"
11. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały nr IV/27/2015 Rady Gminy Niwiska w sprawie ustalenia miesięcznej diety dla Przewodniczącego Rady Gminy Niwiska, wysokości i zasad wypłaty diet radnych za udział w pracach organów gminy oraz zwrotu kosztów podróży służbowych przysługujących radnym.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXV/160/2012 w sprawie podziału gminy Niwiska na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.
13. Wskazanie radnego do Gminnej Komisji Wyborczej ds. wyborów sołtysa.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad pkt 1. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Robert Róg, który po powitaniu radnych i zaproszonych gości stwierdził, iż w sesji uczestniczy 14 radnych, rada władna jest do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad pkt 2. Do zaproponowanego porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag – został przyjęty jednogłośnie.

Ad pkt 3. Protokół z poprzedniej sesji przyjęto bez uwag – jednogłośnie.

Ad pkt 4. Przewodniczący złożył informację o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Na wstępie podziękował panu radnemu za reprezentowanie Rady

Gminy w uroczystościach pogrzebowych pani Zielińskiej, która sprawowała funkcję sołtysa, radnego jak też Przewodniczącej KGW w Trześni. Uczczono chwilą ciszy pamięć zmarłej. W okresie międzysesyjnym przewodniczący wystąpił do dwóch radnych z prośbą o złożenie wyjaśnień w sprawie oświadczeń majątkowych, w tym również umów w sprawie świadczenia usług. Odpowiedź w tej kwestii wpłynęła od jednego radnego, od drugiego radnego odpowiedzi brak. U jednego radnego są problemy z wypełnieniem oświadczenia, które jest niekompletne i nierzetelnie wypełnione. Z informacji od pani wójt na dzień dzisiejszy radni umów zawartych nie mają. Radny Klub przed złożeniem oświadczenia złożył rezygnację z pełnienia funkcji prezesa OSP w Niwiskach. Przewodniczący otrzymał prośbę z GOKiB w Niwiskach o ujęciew budżecie kwoty 20 tys. zł na doposażenie zaplecza kuchennego. Wniosek został przekazany do zaopiniowania przewodniczącemu Komisji Rozwoju Społeczno – Gospodarczego. Po ostatniej sesji w pierwszym tygodniu pan Robert Róg odbył spotkanie ze Starostą Kolbuszowskim na temat poruszanych problemów związanych z drogą powiatową, w tym zakrętów w Leszczach, jak też chodników w Przyłęku i Niwiskach. W rozmowach uczestniczył też dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, który zobowiązał się zorganizować spotkanie z panią wójt w zakresie chodników. W kolejnym tygodniu z przy udziale radnych z Przyłęka odbyło się spotkanie z wicestarostą w sprawie drogi w Przyłęku od skrzyżowania z drogą mielecką w stronę leśnictwa Przyłęk. Jest tam odcinek 1 500 m, który należałoby wykonać i taka petycja została złożona. Mamy nadzieję, ze powiat upora się z tym tematem i podejmie działania związane z naprawą tej nawierzchni czy też wykonaniem nowej. Z inicjatywy pani wójt, przewodniczący rady wziął udział w spotkaniu na szczeblu wojewódzkim z panem odpowiedzialnym za merytoryczne rozpracowanie wniosku o „Schetynówkę", która jest tak problematyczna i okazało się, że można coś zmienić . Przewodniczący wyraził przekonanie, że na dzień dzisiejszy sprawa przybierze właściwego charakteru, co zreferuje pani wójt. Przeprowadzono rozmowę z sekretarzem gminy na temat BIP /usprawnienie funkcjonowania strony/.

Ad pkt 5. Pani Elżbieta Wróbel złożyła sprawozdanie z działalności wójta w okresie międzysesyjnym. / **Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu/**.

Ad pkt 6. Informację na temat działalności Biura Powiatowego ARiMR w Kolbuszowej przedstawił zastępca kierownika Marek Łeptuch. W 2014 roku w biurze rozpatrywane były wnioski o dopłaty obszarowe, rolnośrodowiskowe, zalesienia.
Z gminy Niwiska wpłynęło 534 wnioski o dopłaty obszarowe, w powiecie kolbuszowskim razem– 4672. Do chwili obecnej ponad 90% rolników otrzymało dopłaty. Kolbuszowskie Biuro Powiatowe ARiMR wypłaciło za kampanię 2014 kwotę 18 393 805,87 zł z tyt. płatności obszarowych dla 4513 rolników, płatność ONW – kwota 2 873 452,71 zł dla 3933 rolników, z tyt. płatności RŚ – 732 409,26 zł dla 476 gospodarstw.
W 2015 roku rolnik może ubiegać się o jednolitą płatność obszarową – stawka 107 euro/ha, płatność za zazielenianie – 71,8 euro/ha. Warunkiem przyznania płatności za zazielenianie jest realizacja praktyk korzystnych dla klimatu i środowiska.

Są nimi:
1 Dywersyfikacja upraw - dotyczyć będzie rolników mających powyżej 10 ha gruntów ornych.
2. Utrzymanie trwałych użytków zielonych cennych przyrodniczo.
3. Utrzymanie obszarów proekologicznych (dot. rolników mających powyżej 15 ha).
Dodatkową płatnością jest płatność dla młodych rolników. Będzie przysługiwać dla rolnika, który w dniu składania wniosku nie przekroczy 40 lat i rozpocznie działalność rolniczą lub prowadzi taką działalność, ale nie minęło 5 lat od dnia prowadzenia. Wysokość tej płatności – około 60 euro/ha.
Kolejne płatności związane są z produkcją, czyli płatności do bydła, krów, owiec, kóz, owoców miękkich, roślin wysokobiałkowych. Płatność do bydła może otrzymać rolnik, który posiada powyżej trzech sztuk, maksymalnie będzie przyznana do 30 sztuk, które posiada na dzień 15 maja. Do 30 czerwca muszą przebywać co najmniej 6 m – cy w siedzibie stada, wiek nie może przekroczyć do 24 m – cy. Dodatkowo pozostała płatność do krów – zwierząt powyżej 24 m –cy, warunkiem jest posiadanie 3 sztuk na dzień 15 maja. Proponowana płatność – 69 euro/szt.
Jeśli chodzi o płatność do powierzchni roślin wysokobiałkowych – 240 euro/ha.
Omówiono przystępowanie do systemu małych gospodarstw, dopłaty z tytułu przekazywania gospodarstwa. Zachęcał do uczestnictwa w szkoleniach prowadzonych przez pracowników Agencji.

Następnie zabrał głos kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej Aleksander Szafran. Zaznaczył, że Gmina Niwiska jest gminą rolniczą, ale nie produkcyjną. Produkcja jest tu na najniższym z poziomów w powiecie. Gmina Niwiska odstaje diametralnie od innych gmin z liczbą wniosków, liczba gospodarstw, produkcją mleka, liczbą gospodarstw produkujących trzodę chlewną na większą skalę. Można powiedzieć, że są tu hobbyści rolnictwa. Stwierdził, że produkcja rolna jest nieopłacalna i nic nie zapowiada zmian na lepsze. Cena mleka została obniżona. Kilka lat temu płacono rolnikowi 2 zł za litr, dzisiaj najlepszy producent dostaje 1,10 zł. Koszt produkcji 1 litra mleka w roku 2012 w gospodarstwie modelowym wynosił 1,30. Ręce opadają, przy tych cenach nie ma możliwości wyjść na swoje. Producenci mleka i żywca są w dołku, a prognozy nie zapowiadają lepszej sytuacji, bo embargo na wschód ma być utrzymane przez kolejne trzy lata. Cena kosztów produkcji przeraża i poraża. Zdaniem kierownika Ośrodka Doradztwa Rolniczego główne problemy gminy Niwiska to: niska produkcyjność, słabe gleby, mała powierzchnia gospodarstw, ekstensyfikacja produkcji, brak wapnowania – czego efektem jest duża kwas glebowe rzutują na rolnictwo. Struktura obszarowa gospodarstw jest niska, średnia gospodarstw w województwie podkarpackim to 4,63 ha, w powiecie – 4,30 ha. Podstawowym problemem na terenie są słabe gleby i ekstensyfikacja produkcji, koszty są duże, a zyski niewielkie. Liczba gospodarstw towarowych świadczy o tym, że produkcyjności nie ma. Pozytywne symptomy: rolnicy nie tylko korzystają z dopłat obszarowych, ale też z dopłat do paliwa rolniczego – zwrotu akcyzy.
Pan Szafran zwrócił uwagę na brak wapnowania gleb. Zarówno w powiecie, jak też w gminie kwasowość gleb jest drastyczna, PH to ok. 4,2, powinno być 5,5. Tolerancyjny jest owies, ale nie ma go gdzie sprzedać. Ceny zbóż paszowych nie są rewelacyjne, pszenica – 642 zł za tonę, koszt produkcji – w granicach 700 zł, jęczmień – 535 zł,

pszenżyto – 535 zł, kukurydza – 590 zł, a koszt produkcji 800 zł. Wapno jest jednym z czynników plonotwórczych. Jeżeli gleba długo jest nie wapnowana, jest jednostronne nawożenie azotowe 95%, fosforowe 5%, potasowe 3%, nie ma szans by był plon. Przy niesprzyjających okolicznościach pogodowych roślina sobie nie poradzi – zaznaczył pan Szafran. Stacja chemiczno – rolnicza wykonuje analizy glebowe, w 2014 roku gmina Niwiska nie dopłacała do próbek glebowych, co jest negatywnym podejściem. Nieliczne uprawy niszczone są przez dziki, sarny i jelenie. Pozytywnym elementem są dopłaty do materiału siewnego, możliwość składania wniosków od 15.01.2015 do 25.06.2015 r. Kierownik ODR zachęca do upraw roślin strączkowych zwłaszcza w aspekcie integrowanej ochrony roślin, która obowiązuje wszystkie gospodarstwa rolne od 1 stycznia 2014 roku. Rolnik w tym zakresie musi posiadać odpowiednią wiedzę, znać się na szkodnikach, progach szkodliwości i musi być wspomagany przez instytucje, które będą informowały, jaki szkodnik występuje na danym terenie. Jeżeli chodzi o sporządzanie wniosków, w tym roku dla gospodarstw małych wnioski trudne nie będą, będą trudności z wnioskami dla gospodarstw powyżej 10 ha i powyżej 15 ha gruntów ornych, ponieważ trzeba będzie liczyć dywersyfikację upraw oraz rolnik musi wyszczególnić obszary EFA {rowy, oczka wodne itp.). Nadmienił o działaniu „wsparcie dla młodego rolnika”., które będzie w nowym PROW 2014 – 2020. Jest tu element bardzo pozytywny, bo rolnik młody, który przejmie gospodarstwo nie będzie musiał tworzyć gospodarstwa wielkości średniej krajowej, tylko średniej wojewódzkiej (4,63 ha). Będzie również działanie restrukturyzacja małych gospodarstw rolnych, gdzie będzie płacone 60 tys. zł premii w dwóch ratach.

/ Pełna treść wystąpienia Kierownika ODR znajduje się na nośniku elektronicznym/.

W dyskusji radny Adam Chlebowski nawiązując do bardzo rygorystycznych następstw z tytułu przekroczenia kwot mlecznych zadał pytanie, jak zachowa się Unia Europejska w stosunku do tak rygorystycznych strat z tytułu załamania się rynku wschodniego? Kolejna kwestia, którą poruszył radny dotyczyła 40 ha zalanych łąk, których nie można włączyć pod dopłaty unijne. Przyczyną tego stanu są bobry, które budują tamy na rzece. Wiemy, że bobry są pod ochroną, ale są one wielkimi szkodnikami. W jaki sposób zrekompensować rolnikowi ta szkodę? – zastanawiał się radny. A może rolnik będzie mógł zgłosić te łąki do dopłat, kto jednak poniesie następstwa z tego tytułu? – pytał pan Chlebowski.

Do powyższego ustosunkował się pan Aleksander Szafran. Jeśli chodzi o załamanie się rynku – powinna obowiązywać solidarność unijna. Widzimy że ta solidarność rynku rolnego unijnego nie jest do końca przestrzegana. Minister rolnictwa rozmawiał z Brukselą na temat odstąpienia od kar w ostatnim roku kwotowym. Na szczeblu unijnym decyzji jeszcze nie podjęto, będzie ona podjęta po zakończeniu roku kwotowego.

Jeśli chodzi o szkody wyrządzone przez bobry (zalane łąki), jeśli rolnik zgłasza łąki do dopłat i nie może skosić ich do 31 lipca, powinien to zgłosić na piśmie kierownikowi Agencji w terminie dwóch tygodni od wystąpienia szkody. Wtedy przy kontroli rolnik jest w porządku. Natomiast by uzyskać odszkodowanie za bobry, szkodę zgłasza się do odpowiedniej jednostki wojewódzkiej – Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Radny Robert Róg zadał pytanie, czy przez jednostkę powiatową ODR czy inne jednostki współpracujące z rolnikami są podejmowanie działania w tym celu, żeby ustabilizować poziom cen mleka, żywca itd. Wyliczeniami rolnikowi nie pomożemy, trzeba podejmować działania takie, które w jakiś sposób zagwarantują temu rolnikowi możliwość racjonalnej i zyskownej produkcji, dzięki której będzie mógł funkcjonować.

Jest to pytanie do Ministerstwa Rolnictwa – odpowiedział pan Szafran, chcieliśmy wolnego rynku – mamy wolny rynek. Podmioty gospodarcze są jednostkami samodzielnymi i państwo nie ma ingerencji jeśli chodzi o ceny. Dopóki nie będzie cen minimalnych gwarantowanych przez państwo, dopóty takie ceny będziemy mieć. Nikt nie wpłynie np. w Mlekowicie, by płaciła więcej rolnikom za mleko, bo spółdzielnia ta rządzi się swoimi prawami. Dyktuje taką cenę, jaka jest dla niej ekonomicznie opłacalna. Nie ma możliwości wpłynięcia przez jakieś działania na ceny, jedynie można wyliczać tą produkcję. Dlaczego nikt z polityków nie mówi o kosztach produkcji?, bo o cenach nie warto mówić – tłumaczył dyskutant. Koncerny dyktują cenę, oni korelują tą cenę z ceną, która jest na terenie naszego kraju.

Przewodniczący rady uznał, że takich działań naprawczych nie ma, żeby temu rolnikowi pomóc. Być może z biura ODR powinny płynąć zbiorcze petycje od rolników do ministerstwa.

Rolnicy mają własny samorząd poprzez Izby Rolnicze – odpowiedział pan Szafran, które monitują i wnioskują do Ministerstwa Rolnictwa. Ośrodek Doradztwa Rolniczego na szczeblu powiatu ma inną działalność, mianowicie informacyjną, szkoleniową.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad pkt 7. Głos zabrał przewodniczący Komisji Rolnictwa Stanisław Bryk, który powiedział m.in., iż ocena komisji – jeżeli chodzi o rolnictwo jest zbieżna z oceną wygłoszoną przez kierownika ODR w Kolbuszowej pana Aleksandra Szafrana. Pochodną aktualnej sytuacji w rolnictwie na terenie kraju i na terenie gminy jest zielone miasteczko przed budynkiem Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Jeżeli chodzi o sytuację w gminie Niwiska komisja opracowała stanowisko biorąc pod uwagę realia glebowe, strukturalne, ekonomiczne i demograficzne.

1.Większość gleb w gminie Niwiska to gleby słabe V, VI klasy, troszeczkę IV, mikroskopijne ilości gleb klasy III, o nieuregulowanych stosunkach wodnych. Dwa kompleksy glebowe we wsi Niwiska i Kosowy posiadają starą zdemolowaną sieć drenarską. Gospodarstwa drobnotowarowe, z których większość produkuje na tzw. samozaopatrzenie. Właściciele traktują te działki jako rodzaj zabezpieczenia np. na okoliczność braku żywności. Niskie ceny zbytu przy niskiej produkcji i niskiej wydajności , oraz brak zbytu powodują zaniechanie uprawy i odłogowanie gruntów. Radny sugeruje, aby administracja samorządowa powiatowa i gminna stworzyła dwa centra logistyczne, gdzie rolnik mógłby składować zboże na przyzwoitych warunkach, następnie sprzedać po dobrej cenie. Kolejny minus w rolnictwie – to brak możliwości sprzedaży bezpośredniej. Radny uważa, ze małe punkty, które przetwarzają mięso czy mleko powinny być zwolnione z podatku. Dzisiaj wprawdzie jest rozporządzenie, ale są w nim takie zapisy, które dyskwalifikują drobnych jednostanowiskowych

przetwórców, ponieważ obostrzenia sanitarne i finansowe powodują, że nie opłaca się prowadzić tego typu działalności.
Kolejny mankament to zakrzaczenia, zachwaszczenia powodujące dekapitalizację istniejącej w gminie słabej sieci urządzeń drenarskich i rowów melioracyjnych. Komisja Rolnictwa sugerowała pani wójt rozważenie dofinansowania tej pozycji. (w tej chwili w budżecie gminy jest 15 tys. zł. W razie gdyby pojawiły się jakieś wolne środki, komisja proponuje dołożenie tych pieniędzy, aby rowy melioracyjne, które należą do gminy móc w znacznym stopniu odczyścić. Druga propozycja, nad która komisja jeszcze pracuje to kwestia wapnowania gleb. Zdaniem komisji brak jest zachęt finansowych i prawnych dla gmin mających na celu poprawę infrastruktury melioracyjnej. Czynnikiem powodującym rezygnację z produkcji rolnej są szkody łowieckie. Zainteresowanie sprawami rolnictwa przez administrację gminną i powiatową jest nie za wysokie. Czynnikiem dodatkowym niekorzystnie oddziaływującym na sytuację w rolnictwie jest starzenie się wsi – brak następców. Zjawisko to występuje nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Ogólnie można stwierdzić brak właściwej polityki rolnej przez agendy państwa. Należałoby postawić pytanie, czy rolnictwo w Polsce ma istnieć, czy ma istnieć w gminie?
Mocne strony naszego rolnictwa to: niski poziom stosowania środków ochrony roślin, niskie nawożenie plasuje nas w tej grupie gospodarstw, które dostarczają zdrową żywność. Ten kierunek należałoby rozwijać pod warunkiem, że będą odpowiednie możliwości sprzedaży tych towarów. Towary produkowane w sposób ekologiczny wymagają większego nakładu pracy, dlatego są droższe. Na tym odcinku w PROW 2014 - 2020 rząd zapowiada położenie nacisku na sprawy handlu artykułami ekologicznymi.

Ad pkt 8. Komisja na tym samym posiedzeniu spotkała się z przedstawicielami kół łowieckich – informuje radny Bryk. Wydzierżawianie obwodów łowieckich leśnych leży w kompetencji Dyrektora Lasów Państwowych Zarządu Regionalnego, obwody polne wydzierżawia starosta. Z tego tytułu koła łowieckie płacą odpowiednie składki. Generalną bolączką ze strony kół łowieckich jest brak odpowiedniej ilości środków na likwidację szkód. W myśl ustawy zwierzyna jest własnością państwa, do likwidacji szkód zobowiązane są koła łowieckie. Szkody spowodowane przez dziki, jelenie, sarny są likwidowane przez koła łowieckie, natomiast wyrządzone przez bobry, rysie, niedźwiedzie (zwierzęta te podlegają całorocznej ochronie) zgodę na redukcję wydaje Urząd Marszałkowski. Bobry występują w Niwiskach na terenie torfów, na terenie rzeki płynącej przez Hucinę oraz na odcinku rzeki Trześniówka koło gospodarstwa agroturystycznego w Trześni. Zdaniem wielu rolników szacowanie szkód łowieckich jest mało rzetelne. Rolnicy apelują, by szkody łowieckie szacowane były do pełnej wartości. Zdarzają się przypadki okłamywania rolników, że odszkodowanie się nie należy np. z uwagi na to, że pobierają dopłaty bezpośrednie. Komisja po raz kolejny wyraża opinie, że potrzebne są zmiany ustawy Prawo łowieckie idące w kierunku partycypowania przez państwo (forma do dyskusji) np. przez fundusz ochrony środowiska w wypłacie odszkodowań za szkody łowieckie.
Komisja apeluje do wójta, aby przy opiniowaniu nowych planów łowieckich w sposób zdecydowany domagać się zwiększenia odstrzałów. Komisja ma świadomość, że bobry objęte są ochroną gatunkową i podlegają całorocznej ochronie, podobnie jak

wilki, rysie i łosie. W związku z tym Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska powinna zadysponować redukcje populacji tego gatunku, gdyż szkody wyrządzone na terenie Gminy Niwiska staja się co raz większe.
Liczymy, ze protesty rolników przyniosą skutek i rząd podejmie stosowne działania polegające na zmianie ustawy prawo łowieckie i partycypacji w szacowaniu szkód w kosztach likwidacji szkód.
Radny dodał, iż w ubiegłym roku trybunał konstytucyjny zajął stanowisko dotyczące wchodzenia na prywatne grunty, podpisywania umów przez dzierżawców kół łowieckich. Trybunał zalecił rządowi opracowanie nowych przepisów. Rządowo – związkowy zespół opracował takie założenia, natomiast w stanowisku Krajowej Rady Izb Rolniczych zawarto stwierdzenie, że przede wszystkim brak jest rozporządzenia określającego metodykę wejścia w teren, rozmowy z właścicielami itd., projekt ustawy nie jest kompletny. Dlatego trwają dalsze dyskusje. Przygotowane są dwa projekty, jeden poselski, drugi - rządowy.

Radny Adam Chlebowski chciałby, aby w sesji uczestniczyli przedstawiciele kół łowieckich. Chciałby ich zaprowadzić i pokazać, co się dzieje na rzece Świerczówka. Mimo poczynionych starań przez panią wójt dotyczących regulacji rzeki, ludzie są zbulwersowani. Występują podtopienia miejscowości Hucina i Kosowy na skutek tam budowanych przez bobry. Od trzech miesięcy nic się w tym temacie nie robi.

Radny Robert Róg dodał, że winę ponoszą wszyscy za tak dużą liczbę bobrów. Już w poprzednich kadencjach były monity o to, żeby dbać o dobrą kulturę rolną. Gdyby te sprawy były dopilnowane przez te wszystkie lata, dzisiaj nie rozmawialibyśmy o problemach bobrów. Bobry przyszły dlatego, ze powstały tam idealne bazy dla bytu i żerowania. Nie byłoby ich tam, gdyby pola były zadbane i uporządkowane. Jak sami zadbaliśmy o to, żeby te grunty rolne na tej gminie typowo rolniczej tak wyglądały, dzisiaj zbieramy tego żniwa i szukamy winnych, nie widzimy w tym wszystkim siebie. Potrzeba jest namawiać, występować, przymuszać decyzjami właścicieli gruntów, żeby je porządkowali , by grunty te były utrzymywane w dobrej kulturze rolnej. Ci którzy nie będą tego robić – tych gruntów bardzo szybko się pozbędą. Można występować o dopłaty z tytułu zazielenienia, z programów rolno = środowiskowych…. Dzisiaj – po tylu latach budzimy się i robimy wielkie larum, bo przyszły bobry. To jest nasz problem i stworzony przez nas; przez całe społeczeństwo, gminę, radnych. Nie należy szukać zwady, widnego, bo dzisiaj są stworzone przez rodziny bobrowe potężne żerowiska, jest zatamowana woda i dzisiaj nie da się tam wejść, żeby wykonać koszenie. Ale rolnicy tego gruntu i tak by nie kosili, bo on jest zadrzewiony i zakrzaczony. Mamy możliwości i powinniśmy je uruchamiać w tym celu i w tym zakresie, żeby takim sytuacjom przeciwdziałać i inaczej postępować nam nie wolno. Nie szukajmy też winnych i nie domagajmy się, żeby widzieć tego czy tamtego. A dlaczego nie Ministra Środowiska dzisiaj by nie mogło być na tej sali – ironicznie pytał pan Róg.

Radny Chlebowski wyjaśniał, iż sprawa dotyczy łąk w m – ci Hucina, które nie są akurat zakrzaczone (może po krajach), a po drugie bolączką jest rzeka główna Świerczówka. Rzeka ta się cofa, od trzech m – cy nie ma służb i nie ma pieniędzy, chociaż były obiecanki, że środki finansowe znajdą się w nowym budżecie. My jesteśmy po to, żeby podjąć działania, a nie minister- zaznaczył radny. A czy tę

pierwszą parę bobrów to bocian przyniósł ? – pytał radny.

Przewodniczący rady odpowiedział na pytanie pytaniem – a czy ten bóbr został sklonowany?, i spadł z nieba? By więcej zrozumieć w tej materii, zachęca do poczytania na temat bobrów, ich rozwoju, bytowania, funkcjonowania. Bóbr się przemieszcza i szuka miejsc do bytowania. Ani go boćki nie przyniosły, ani nie został sklonowany. Wszędzie, gdzie będzie miał możliwość bytowania, tam się pojawi. A jeżeli chodzi o rzekę – do rzeki przylegają tereny prywatne (grunty, łąki). Jest to teren nie tylko w stronę Kosów, ale też w stronę Przyłęka, teren od miejsca zamieszkania radnego Chlebowskiego po stadion. W potoku Świerczówka drzewa i krzewy nie rosną, ale na terenach prywatnych.

Radny Bryk podziela pogląd wygłoszony przez pana Roga. W rejonie stadionu w Hucinie krzaków na łąkach nie brakuje. Bobry natomiast zostały przywiezione w lasy pod Tuszymą, Rudą, trochę na Łuże jeszcze przez nadleśniczego Jurasza i jego ludzi i powolutku to dziadostwo się rozlazło po terenie nie tylko naszej gminy, ale wielu powiatów na terenie podkarpacia.

Bobry są dzisiaj wszędzie – przyznał przewodniczący rady. Nawiązując do Śp. pana Jurasza na pewno on tych bobrów nie przywiózł na Hucinę, do Kosów czy do Przyłęka, on je przesiedlił tam, gdzie było dla nich miejsce.

Na tym zakończono dyskusję nad sprawami rolnictwa.

Ad pkt 9. Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały budżetowej Gminy Niwiska na 2015 rok odczytała pani Elżbieta Wróbel, szczegółowo wyjaśniając zwiększenia i zmniejszenia planowanych dochodów i wydatków.

W dyskusji radny Stanisław Rzeszutek zauważył, iż firma pracująca nad zwrotem podatku VAT z lat ubiegłych wzięła aż 36 436,00 zł., tj. 1/3 odzyskanej kwoty.

Wójt gminy poinformowała, iż dzisiaj pracownicy mogą występować o odzyskanie VAT-u, tylko trzeba wystąpić z odpowiednią interpretacją do ministra finansów, który potwierdzi, że możemy sobie ten VAT odzyskać, na tym trzeba się dobrze znać. Mamy umowę z firmą „Deloitte".

Radny Bryk sugeruje, aby zrobić zestawienie odzyskanego VAT-u i kosztów poniesionych na firmę „Deloitte".

Radny Róg dodał, iż w uchwale znalazły się zadania, które były ustalone na Komisji Rozwoju Społeczno – Gospodarczego.

Ponieważ nie było innych uwag do przedstawionego projektu, uchwałę poddano pod głosowanie. Rada Gminy jednogłośnie podjęła **Uchwałę Nr V/28/2015 w s[prawie wprowadzenia zmian do uchwały budżetowej Gminy Niwiska na 2015 rok.**

Ad pkt 10. Pani wójt poinformowała, iż zmiana dotyczy uporządkowania zapisu w tytule uchwały polegająca na zastąpieniu dotychczasowego wyrażenia „Stowarzyszenia Lokalna Grupa działania „LASOVIA" wyrażeniem „Lokalnej Grupy działania LASOVIA".

Nad projektem uchwały radni nie podejmowali dyskusji, jednogłośnie została podjęta **Uchwała Nr V/29/2015 w sprawie zmiany uchwały nr XV/95/08 Rady**

Gminy Niwiska z dnia 10 marca 2008 r. w sprawie przystąpienia Gminy Niwiska do Stowarzyszenia Lokalna Grupa działania „LASOVIA”.

Ad pkt 11. Potrzebę podjęcia uchwały uzasadniła pani Wróbel. W podjętej na poprzedniej sesji uchwale nie określono terminu wypłaty diet, dlatego dodaje się w § 2 ust. 5 i 6 regulujące wypłatę miesięcznej diety przewodniczącemu rady gminy w ostatnim dniu roboczym na koniec miesiąca kalendarzowego, radnym zaś – najpóźniej w następnym dniu po odbyciu sesji lub posiedzeniu komisji.

Radni jednogłośnie podjęli **Uchwałę Nr V/30/2015 w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały nr IV/27/2015 Rady Gminy Niwiska w sprawie ustalenia miesięcznej diety dla Przewodniczącego Rady Gminy Niwiska, wysokości i zasad wypłaty diet radnych za udział w pracach organów gminy oraz zwrotu kosztów podróży służbowych przysługujących radnym.**

Ad pkt 12. Projekt uchwały zreferowała sekretarz gminy Jolanta Marut. W związku z wprowadzeniem w sołectwie Kosowy nazewnictwa ulic, musimy przyporządkować tym numerom, które były ustalone w uchwale Nr XXV/160/2012 nazwy ulic odpowiadające obecnym adresom. W okręgu wyborczym nr 8 Sołectwo Kosowy było od nr 26 do 78A oraz od Nr 91 do 119A, odpowiadają ulice: Piaskowa numery nieparzyste od 1 do 27 i parzyste od 8 do 12, Zielona, Szkolna numery nieparzyste oraz numery parzyste od 68 do końca, Spacerowa numery parzyste od 2 do 12, Mielecka numery parzyste od 48 do końca i nieparzyste od 43 do końca, Ks. Jerzego Popiełuszki, Św. Jana Pawła II numery parzyste od 2 do 40.
W okręgu wyborczym nr 9 Sołectwo Kosowy było od Nr 1 do 25, od Nr 79 do 90 oraz od Nr 120 do końca, obecnie odpowiadają ulice: Piaskowa numery parzyste od 2 do 6 i od 14 do końca i nieparzyste od 29 do końca, Leśna, Pańska, Nowa, Słoneczna, Spokojna, Majowa, Św. Jana Pawła II numery nieparzyste od 1 do 33, Polna, Szkolna numery parzyste od 2 do 66, Mielecka numery parzyste od 2 do 46 i nieparzyste od 1 do 41, Dworska, Cicha.

Radny Chlebowski zadał pytanie, czy każdemu okręgowi będzie przysługiwało prawo zgłaszania kandydata na sołtysa?

Odpowiedzi udzieliła pani Wróbel. Okręgi są pod wybory samorządowe. Sołtys jest dla całej miejscowości.

Innych pytań nie było, Rada Gminy jednogłośnie **podjęła uchwałę Nr V/31/2015 zmieniającą uchwałę Nr XXV/160/2012 w sprawie podziału gminy Niwiska na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. (**Głosowało 14 radnych).

Ad pkt 13. Do Gminnej Komisji Wyborczej do wyborów sołtysa wskazano radnego Stanisława Nawalanego.
Z okazji kończącej się kadencji sołtysów przewodniczący rady Robert Róg dziękuje sołtysom za niełatwe wykonywanie zadań w terenie wśród społeczności. Życzy ponownego wyboru i dalszego sprawowania tej funkcji. Podziękowanie na ręce sołtysów oraz słowa uznania za zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności złożyła także wójt gminy Elżbieta Wróbel.

Ad pkt 14. Interpelacje i zapytania radnych. Przy tym punkcie pan przewodniczący zaznaczył, że interpelacje i zapytania składa się – zgodnie ze statutem - w formie pisemnej w sprawach istotnych dla gminy.

Radni nie złożyli interpelacji.

Ad pkt 15. W związku ze sprawami różnymi i wolnymi wnioskami pan Robert Róg poprosił, by zgłaszać, kto chce zabrać głos i w jakiej sprawie. Radny Chlebowski poinformował, iż chce zabrać głos w sprawie etyki radnego Adama Chlebowskiego. Wówczas przewodniczący rady zapytał, czy są jeszcze jakieś wnioski o zabranie głosu? Chętnych nie było. „Panie radny, w sprawie etyki pana funkcji czy osoby – jak pan zauważył w porządku obrad nie ma. Rada Gminy zajmuje się sprawami gminy, projektami uchwał, sprawy różne dotyczą też pewnych kwestii określonych w statucie. Jest to moje wyjście naprzeciw oczekiwaniom większości radnych i ich próśb w tym zakresie, które miały miejsce do tej pory. W związku z tym, skoro nie ma więcej potrzeb w zakresie spraw różnych, głosu na temat etyki nie będzie. To jest kwestia nie etyki i spraw różnych, tylko obowiązku który dotyczy każdego radnego, złożenie oświadczenia, wyjaśnień itd. To nie jest sprawa różna. Jeżeli będzie potrzeba, będziemy to wnosić do porządku obrad."

Przewodniczący rady podziękował za udział w sesji i zamknął obrady V sesję VI kadencji Rady Gminy Niwiska.

Protokołowała: Przewodniczący Rady Gminy